Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III, Nr 180 (630) KIELCE PONIEDZIAŁEK, 2 LIPCA 1951 Cena 15 gr.

Potężna fala zobowiązań lipcowych ogarnęła miasta i wsie całego kraju

WARSZAWA. PAP. ZAŁOGI ZAKŁADÓW PRODUKCYJNYCH ORAZ CHŁOPI W CAŁYM KRAJU ODPOWIADAJĄ NA APEL ROBOTNIKÓW HUTY „KOŚCIUSZKO".

CZYN LIPCOWY ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW POLSKICH WZMOCNI POTENCJAŁ GOSPODARCZY KRAJU SETKAMI TYSIĘCY TON PONADPLANOWEJ PRODUKCJI, MILIONAMI ZŁOTYCH WYGOSPODAROWANYCH OSZCZĘDNOŚCI, NOWYMI KADRAMI FACHOWCÓW, WYSZKOLONYCH POD KIERUNKIEM DOŚWIADCZONYCH PRZODOWNIKÓW PRACY.

SETKI TON NAWOZÓW SZTUCZNYCH PONAD PLAN

Załoga zakładów chemicznych „Wizów" w Czynie Lipcowym **wyprodukuje 10 proc. kwasu siarkowego ponad plan — oznacza to, że kraj nasz otrzyma dodatkowe setki ton nawozów sztucznych.**

Dla dalszego zwiększenia produkcji zakładów robotnicy wydziału mechanicznego przyśpieszą o 6 dni obróbkę i montaż wielkiego pieca.

Dzięki zobowiązaniom podjętym przez robotników wydziału budowlanego 27 przodowników pracy Wizowa zamieszka w ponadplanowo wyremontowanych mieszkaniach.

BUDOWNICZOWIE STALOWNI „CZĘSTOCHOWA" PODEJMUJĄ CZYN LIPCOWY

Odpowiadając na apel huty „Kościuszko" załoga Częstochowskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, pracującego przy budowie stalowni huty „Częstochowa" podjęła szereg zobowiązań. M. in. brygada zbrojarska słynnego przodownika I ZMP-owca **Witolda Nieguta** zobowiązała się wykonać powierzone sobie prace o 5 dni przed terminem, co przyniesie oszczędność 4.055 zł.

Brygady betoniarskie **Dąbrowskiego, Bańskiego i Myniaka** podjęły zobowiązanie skrócenia czasu pracy o 10 dni, a brygada ciesielska **Barana** przy tej samej robocie przygotuje i i ustawi przedterminowo 400 m. szalunku do betonu, zaoszczędzając 680 roboczodniówek.

Brygady ziemno - betonowe przodowników **Operaka, Jarosza i Całusa** skrócą o 5 dni wykonywaną przez siebie pracę, a brygada ciesielska **Kozaka** przy szalunku, skróci czas pracy o 340 roboczodniówek. **Ogółem wartość zobowiązań podjętych przez załogę Częstochowskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego przy budowie stalowni wyniesie 44.298 zł.**

OKOŁO 1.200.000 ZŁ WYNOSI WARTOŚĆ DOTYCHCZASOWYCH ZOBOWIĄZAŃ BUDOWNICZYCH NOWEJ HUTY

Wartość zobowiązań podjętych na terenie budowy kombinatu Nowa Huta przekracza 570 tys. zł. Robotnicy zatrudnieni przy budowie miasta Nowa Huta dotychczas podjęli zobowiązania przekraczające wartość 600 tys. zł.

M. in. realizacja zobowiązań murarzy umożliwi oddanie do użytku w dniu 22 lipca 17 olbrzymich bloków mieszkalnych, które według harmonogramu miały być ukończone dopiero w sierpniu i wrześniu br.

Liczne zobowiązania produkcyjne podejmują zakłady przemysłowe Krakowa. **500 tys. zł wynosi wartość zobowiązań podjętych przez pracowników Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury, Fabryki Wyrobów Gumowych „Semperit" i Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych.**

Indywidualne i zespołowe długookresowe zobowiązania załogi zakładów „Solvay" przyniosą Państwu ponad 400 tys. zł. oszczędności.

ROBOTNICY LUBELSKIEJ FABRYKI SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH SKRACAJĄ CZAS WYKONANIA PLANÓW PRODUKCYJNYCH

Murarze, cieśle i ślusarze, zatrudnieni przy budowie Fabryki Samochodów w Lublinie, uczczą dzień 22 Lipca przedterminowym zakończeniem szeregu poważnych robót. M. in. brygada cieśli Kosińskiego skróci czas robót ciesielskich o 9 dni, brygada zbrojarza Magiery zobowiązała się do 22 Lipca wykonywać 200 proc. normy, brygada ślusarska Guza skróci o 7 dni czas wykonania 50 form okiennych.

CHŁOPI Z WOJEWÓDZTWA GDAŃSKIEGO PODEJMUJĄ APEL HUTY „KOŚCIUSZKO"

Na zebraniu poświęconym omówieniu przygotowań do akcji żniwnej **chłopi z gromad Stare Targi w pow. sztumskim postanowili dla uczczenia rocznicy PKWN skrócić czas akcji żniwnej o 15 — 20 dni i wezwali do współzawodnictwa w Czynie Lipcowym sąsiednie gromady. Podobne zobowiązania podjęli chłopi gromady Gowino w pow morskim.**

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa ONZ J. Malik przyjął delegację Światowej Rady Pokoju

NOWY JORK (PAP). DNIA 29 BM. STAŁY PRZEDSTAWICIEL ZSRR W ONZ J. MALIK, PEŁNIĄCY W CZERWCU FUNKCJĘ PRZEWODNICZĄCEGO RADY BEZPIECZEŃSTWA WYSTOSOWAŁ DO SEKRETARIATU ONZ NASTĘPUJĄCE PISMO:

„Dnia 27 czerwca otrzymałem jako przewodniczący Rady Bezpieczeństwa następujący telegram od przewodniczącego Światowej Rady Pokoju p. Joliot-Curie:

DELEGACJA ŚWIATOWEJ RADY POKOJU NIE OTRZYMAŁA WIZ. PROSIMY, ABY PRZYJĄŁ PAN CZŁONKÓW DELEGACJI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA MIEJSCU — ROBESONA I UPHAUSA. — JOLIOT-CURIE".

Zgodnie z prośbą pana Joliot-Curie, dnia 28 czerwca przyjąłem członków delegacji Światowej Rady Pokoju przebywających w Stanach Zjednoczonych — Paula Robesona i p. Klementynę Paolone (pani Paolone reprezentowała członka delegacji p. Uphausa, który przebywa obecnie na Kongresie w obronie pokoju w Chicago), którzy na zlecenie przewodniczącego Światowej Rady Pokoju p. Joliot-Curie wręczyli mi, jako przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa następujące dokumenty:

I Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, uchwalone na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w Warszawie, odbytym w dniach od 16 do 22 listopada ub. r. i rezolucje, uchwalone na I Sesji Światowej Rady Pokoju, odbytej w Berlinie w dniach od 21 do 26 lutego 1951 r.

II Oświadczenie członka delegacji Światowej Rady Pokoju Paula Robesona wręczone przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa 28 czerwca 1951 r.

III Oświadczenie członka delegacji Światowej Rady Pokoju dr. Uphausa wręczone przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa 28 czerwca 1951 r. (Dokumenty w załączeniu).

Proszę o opublikowanie niniejszego pisma i załączonych doń dokumentów jako dokumentów Rady Bezpieczeństwa do wiadomości członków Rady.

Stalinowskie lotnictwo czujnie stoi na straży twórczej pracy narodu radzieckiego

Rozkaz ministra Spraw Wojskowych ZSRR marszałka Wasilewskiego

MOSKWA (PAP). Minister Spraw Wojskowych ZSRR marszałek Wasilewski wydał z okazji Dnia Lotnictwa rozkaz dzienny, w którym czytamy m. in.:

Dzień Floty Powietrznej ZSRR naród radziecki czci w roku bieżącym nowymi sukcesami w dziedzinie rozwoju lotnictwa stalinowskiego i zwiększenia jego zdolności bojowej. Bezgranicznie oddane narodowi radzieckiemu oraz wielkiemu wodzowi i nauczycielowi towarzyszowi Stalinowi nasze Sokoły Stalinowskie wraz ze wszystkimi żołnierzami radzieckimi czujnie stoją na straży twórczej pracy naszego narodu i niezawodnie ochraniają interesy państwowe Związku Radzieckiego.

Pracownicy przemysłu lotniczego czczą swe święto nowymi osiągnięciami w dziedzinie rozwoju i opanowania techniki lotniczej.

Pozdrawiam Was z okazji Dnia Floty Powietrznej i życzę dalszych sukcesów.

Dla uczczenia Dnia Floty Powietrznej ZSRR rozkazuję: Dzisiaj, 1 lipca 1951 r. oddać w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie i w stolicach republik związkowych 20 salw artyleryjskich

NIECH ŻYJE POTĘŻNE LOTNICTWO STALINOWSKIE!

NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI I JEGO WALECZNE SIŁY ZBROJNE!

NIECH ŻYJE WIELKA PARTIA BOLSZEWIKÓW!

NIECH ŻYJE RZĄD RADZIECKI!

CHWAŁA NASZEMU WIELKIEMU WODZOWI, NAUCZYCIELOWI, GENIALNEMU DOWÓDCY, GENERALISSIMUSOWI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, TOWARZYSZOWI STALINOWI!

Zwyżka cen w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Biuro Statystyczne Ministerstwa Pracy USA podało oficjalnie do wiadomości, że w okresie od czerwca 1950 r. do czerwca 1951 r. ceny w Stanach Zjednoczonych wzrosły przeciętnie o 9,5 proc., w tym ceny artykułów spożywczych o 13,8 proc. Obecny poziom cen jest najwyższy w dziejach Stanów Zjednoczonych.

Komunikat generałów Kim Ir-sena i Peng Teh-huai w sprawie rokowań o zaprzestanie działań wojennych w Korei

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi:

Dowódca Naczelny Koreańskiej Armii Ludowej, generał Kim Ir-sen oraz dowódca ochotników chińskich, generał Peng Teh-huai po konsultacjach wydali wspólny komunikat w odpowiedzi na oświadczenie dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ generała Ridgway'a. Komunikat gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huai brzmi jak następuje:

„DO GENERAŁA RIDGWAY'A, DOWÓDCY NACZELNEGO SIŁ ZBROJNYCH ONZ.

Oświadczenie Pańskie z dnia 30 czerwca br. w sprawie rokowań pokojowych zostało odebrane. Zostaliśmy upoważnieni do poinformowania Pana, że zgadzamy się na spotkanie z Pańskim przedstawicielem w celu przeprowadzenia rozmów dotyczących zaprzestania działań wojennych i ustanowienia pokoju.

Proponujemy, aby spotkanie nastąpiło w okolicy Kaesong na 38 równoleżniku, — jeśli wyrazi Pan zgodę, przedstawiciele nasi gotowi są spotkać się z Pańskim przedstawicielem między 10 a 15 lipca 1951 r.

KIM IR-SEN
dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej
PENG TEH-HUAI
dowódca ochotników chińskich

1 lipca 1951 roku"

Trzeci dzień obrad I Kongresu Nauki Polskiej

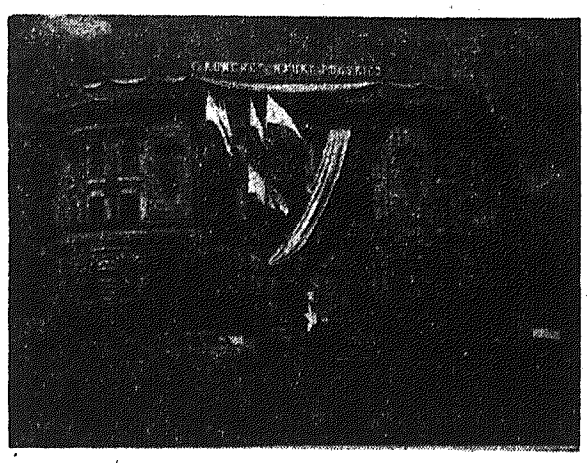

Ogólny widok gmachu Politechniki, w którym odbywają się obrady Kongresu. CAF fot. Dąbrowiecki

WARSZAWA (PAP). 1 lipca br. w trzecim dniu obrad I Kongresu Nauki Polskiej zakończyły pracę wszystkie sekcje. Posiedzenia poszczególnych sekcji wzbudziły duże zainteresowanie i wywołały ożywioną dyskusję nad wnioskami. Np. w zespołach sekcji nauk społecznych i humanistycznych przemawiało ponad 120 uczestników Kongresu, w niektórych sekcjach ci sami uczeni zabierali głos kilkakrotnie.

Po południu odbyło się pod przewodnictwem prof. **Jana Dembowskiego** posiedzenie sekcji organizacji nauki, na którym przewodniczący wszystkich sekcji: prof. dr **Józef Chalasiński**, przewodniczący sekcji nauk społecznych i humanistycznych: prof. dr **Oskar Lange**, przew. sekcji nauk ekonomicznych: prof. dr **Stefan Pieńkowski** — przew. sekcji matematyki i fizyki: prof dr inż. **Janusz Jakubowski**, przew. sekcji energetyki i elektrotechniki: prof. dr inż. **Witold Biernawski**, przew. sekcji budowy maszyn i technologii mechanicznej: prof. dr inż **Witold Wierzbicki**, przew. sekcji nauk inż. - budowlanych: prof. dr **Tadeusz Urbański** — przew. sekcji chemii i technologii chemicznej: prof. dr **Anatol Listowski** — referent sekcji biologii i nauk rolniczych oraz prof. dr **Franciszek Czubalski** — przew. sekcji nauk medycznych **—przedstawili wnioski organizacyjne, opracowane przez sekcje.**

Wnioski dotyczyły konkretnych potrzeb poszczególnych dyscyplin naukowych i postulowały tworzenie nowych instytutów naukowych.

Następnie odbyła się dyskusja nad częścią organizacyjną referatu sekcji organizacji nauki, wygłoszonego przez prof. dr **Jana Dembowskiego** na I szym posiedzeniu plenarnym. Kongresu.

Dokonano wyboru Głównej Komisji Wnioskowej, która **zebrała się w godzinach wieczornych w celu przygotowania projektów ogólnych uchwał dla plenum Kongresu.**

Wzmożenie walki o pokój odpowiedzią narodu francuskiego na zakaz odbycia «Zjazdu Pokoju»

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się ostatnio konferencja prasowa na której przewodniczący Francuskiej Rady Obrońców Pokoju Yves Farge omówił sytuację, jaka wytworzyła się w związku z zakazem rządu odbycia **„Zlotu Pokoju" w dniu 15 lipca br.**

Farge oświadczył, że, mimo **prowokacyjnej decyzji rządu krajowa rada pokoju rozwinie jeszcze energiczniej kampanię zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju na rzecz zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.**

„Idea zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — podkreślił — Farge — wywołuje niepokój rządu. **Jeśli rząd nie zmieni swej decyzji spadnie na niego odpowiedzialności za uniemożliwienie przedsięwzięcia, które w chwili obecnej jest jednym z głównych środków zapobieżenia wojnie".**

Każdego dnia powstają w Nowej Hucie nowe bloki mieszkalne

KRAKÓW. PAP. MIASTO NOWA HUTA ROZRASTA SIĘ W SZYBKIM TEMPIE. CO DZIEŃ PNĄ SIĘ WYŻEJ MURY BLOKÓW MIESZKALNYCH, CO DZIEŃ ROBI SIĘ WYKOPY POD NOWE FUNDAMENTY.

Było to kilkanaście tygodni temu. Na ledwo wystających wówczas nad ziemią murach przyszłych bloków osiedla C-1 w mieście Nowa Huta — wypisano takie zobowiązanie:

„TE BLOKI ODDAMY DO UŻYTKU W DNIU 22 LIPCA". Napis był krótki, ale długość murów bloków mieszkalnych wynosiła 100, 120 — a nawet 150 m.

Zobowiązanie wykonane zostało na miesiąc przed terminem.

Stolarze, ślusarze, malarze i robotnicy układają podłogi, kończą dziś prace w blokach na osiedlu C-1, w którym już jutro, pojutrze, zamieszkają setki robotników z Nowej Huty.

Osiedle C-1 jest jednym z najmłodszych w Nowej Hucie. Prócz tych pierwszych bloków, wykończonych zostanie na 22 lipca szereg dalszych bloków, a wśród nich jeden, tzw. pięcioklatkowiec o kubaturze około 20 tys. m³, mieszczący w sobie wielozbowe piękne mieszkania.

Zakłada się już fundamenty pod budowę kotłowni, która mieszkańcom tego osiedla zapewni w zimie ciepło w mieszkaniach, póki nie ruszy kombinat, który dawać będzie energię, potrzebną do ogrzania wszystkich mieszkań 100-tysięcznego miasta.

W historii budowy osiedla osobną kartę zapisały brygady murarskie **Władysława Bragoszewskiego, Witolda Piaseckiego, Romana Malety, Romana Krausego i innych. Co dzień wzrastała wydajność ich pracy. Jan Żybura, Franciszek Sołtysiak, Jan Zimolag, Feliks Socha i inni, przedtem ubodzy wyrobnicy wiejscy, dopiero w Nowej Hucie wzięli po raz pierwszy kielnie do ręki i wkrótce stali się wykwalifikowanymi murarzami.**

16 młodych dziewcząt wiejskich wyuczonych w krótkim czasie zawodu murarskiego w Nowej Hucie zorganizowało dwie młodzieżowe brygady, które przystąpiły do samodzielnego budowania jednego z bloków mieszkalnych na osiedlu C-1, w pobliżu wykańczanych obecnie olbrzymich bloków: **Brygadzistki tych zespołów: Eleonora Belak i Genowefa Piwińska,** mając w swoich brygadach wielokrotne rekordzistki pracy z **Weroniką Żelazną i Teresą Futymą** na czele, podjęły także poważne zobowiązania, które w znacznym stopniu przyśpieszą ukończenie bloku mieszkalnego budowanego przez kobiece brygady murarskie.

Mieszkańcom i budowniczym Nowej Huty co dzień oddaje się do użytku piękne nowe mieszkania.

Partia wyzwolenia ludu chińskiego

(W 30 rocznicę powstania Komunistycznej Partii Chin)

W pierwszym zjeździe Komunistycznej Partii Chin, który odbył się w Szanghaju w lipcu 1921 r. w warunkach jak najściślejszej konspiracji, wzięło udział 12 delegatów reprezentujących 44 członków partii. Tak wyglądał przed 30 laty początek Partii, która przyniosła 475-milionowemu ludowi chińskiemu wyzwolenie z jarzma rodzimych ciemiężców i zagranicznych imperialistów.

Przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin, tow. Mao Tse-tung.

Komunistyczna Partia Chin była pierwszą w historii ludu chińskiego partią polityczną klasy robotniczej. Zrodziła się po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w epoce LENINA i STALINA. I to zdecydowało o jej obliczu, o jej rozwoju. Jak stwierdził **MAO TSE-TUNG**, nie była ona obciążona spadkiem jakich kolwiek socjaldemokratycznych tradycji, mogła oprzeć się o bolszewickie wzory Partii Lenina i Stalina.

Kierując się naukami Lenina i Stalina, Komunistyczna Partia Chin za podstawę swej walki o zwycięstwo rewolucji przyjęła zasadę, że jedynie klasa robotnicza w sojuszu z przeciętnym chłopstwem, na czele wszystkich elementów patriotycznych zdolna jest poprowadzić naród chiński do walki przeciwko imperializmowi i feudalizmowi, że jedynie klasa robotnicza zdolna jest tą walką pokierować i zmobilizować do niej najszersze masy narodu.

W latach 1925 — 27 Komunistyczna Partia Chin stanęła na czele rewolucji, na czele ruchu o utworzenie Rad w Chinach.

Sprzymierzone siły reakcji chińskiej i imperialistów anglo amerykańskich zwyciężyły rewolucję, lecz jej ogniska przetrwały okrutny terror Czang Kai-szeka i stały się zalążkiem późniejszego zwycięstwa ludu chińskiego. Komunistyczna Partia Chin jest już w tym okresie poważną siłą liczącą ponad 60 tys. członków.

Towarzysz STALIN, oceniając znaczenie tej rewolucji, powiedział: **„Najdonioślejszym rezultatem rewolucji chińskiej jest to, że przebudziła ona z wielkiego snu i wprawiła w ruch setki milionów ludzi wyzyskiwanych i uciskanych, zdemaskowała do ena kontrrewolucyjność generalskich klik, zerwała maskę z kuomintangowskich sługusów kontrrewolucji, umocniła autorytet partii komunistycznej w masach ludowych, dźwignęła ruch jako całość na wyższe stadium i obudziła nowe nadzieje wśród milionów ludzi klas uciskanych Indii, Indonezji itd. Tylko ludzie ślepi i małoduszni mogą wątpić, czy chińscy robotnicy i chłopi zmierzają do nowego przypływu rewolucyjnego".**

Etapami walki prowadzonej przez Komunistyczną Partię Chin jest wówczas organizowanie Rad na terenach wyzwolonych, organizowanie oddziałów wojskowych, odpieranie ataków wojsk Czang Kai - szeka.

Komunistyczna Partia Chin opierając się na historycznych doświadczeniach i wzorach WKP(b), zorganizowała i wyszkoliła prawdziwie rewolucyjną armię, podniosła chińską klasę robotniczą na wysoki poziom uświadomienia politycznego, przyciągnęła do rewolucji masy chłopstwa chińskiego i drobnomieszczaństwa i uczyniła z nich niezawodnego i potężnego sprzymierzeńca klasy robotniczej.

Wiele lat trwała bohaterska walka ludu chińskiego przeciwko japońskim imperialistom, przeciwko bandom Czang Kaiszeka, uzbrojonym po zęby za amerykańskie dolary.

— Nie pomogły miliardy dolarów, samoloty i czołgi. **Zwycięstwo odniósł lud chiński, który przepędził Czang Kai-szeka i jego opiekunów. W Chinach zapanowała demokracja ludowa.**

Dziś 5-milionowa Komunistyczna Partia Chin prowadzi naród chiński do pełnego wyzwolenia wszystkich terytoriów kraju, do budowy podstaw socjalizmu. Pod przewodem klasy robotniczej naród chiński przeobraża Chiny z kraju zacofanego, rolniczego — w kraj przemysłowy. Zabliźniane są rany zadane przez wojnę, przezwyciężane są trudności okresu powojennego.

Zwycięska rewolucja w Chinach jest potężnym czynnikiem promieniującym na całą Azję. Jest zachętą i bodźcem dla ludów azjatyckich w ich walkach narodowo - wyzwoleńczych.

W 30 ROCZNICĘ ISTNIENIA KOMUNISTYCZNEJ PARTII CHIN NARÓD POLSKI, KTÓRY Z NAJGŁĘBSZYM PODZIWEM OCENIA ROLĘ, JAKĄ ODEGRAŁA ONA W DZIELE WYZWOLENIA NARODU CHIŃSKIEGO, PRZESYŁA LUDOWI CHIŃSKIEMU I JEGO PRZEWODNICZCE ŻYCZENIA DALSZYCH SUKCESÓW, KTÓRE SĄ RÓWNOCZEŚNIE SUKCESAMI CAŁEGO OBOZU POKOJU.

R.

Rząd włoski zamierza pozbawić robotników prawa strajku

RZYM. (PAP). — OPUBLIKOWANA ZOSTAŁA PIERWSZA CZĘŚĆ NOWEJ USTAWY ANTYROBOTNICZEJ, KTÓRA WKRÓTCE ZOSTANIE WNIESIONA POD OBRADY PARLAMENTU.

Z tekstu ustawy wynika jasno, że **rząd zamierza pozbawić prawa strajku większość robotników włoskich. Ustawa przewiduje m. in., że umowy zbiorowe mogą zawierać tylko te organizacje związkowe, które są zatwierdzone przez ministerstwo pracy.** Organizacja związkowa, ubiegająca się o zatwierdzenie statutu, musi wykazać, że „kierunek jej działalności w pełni odpowiada zasadom demokratycznym". Jednym z warunków tej „demokracji" jest każdorazowe przeprowadzanie wśród członków referendum w sprawie przystąpienia do strajku lub przynależności do jakiejkolwiek centrali związkowej. **Ustawa zakazuje należenia do związków zawodowych żołnierzom służby czynnej i robotnikom zatrudnionym w „organizacjach o charakterze wojskowym". Związki mogą być rozwiązane, jeśli ministerstwo pracy uzna, że dana organizacja utraciła „swój demokratyczny charakter". Projekt ustawy ustala również formę przymusowego arbitrażu w sporach pomiędzy związkami a pracodawcami.**

Sekretarz generalny Włoskiej Konfederacji Pracy — di Vittorio, stwierdza na łamach dziennika „Unita", **że rządowy projekt ustawy zmierza do faszyzacji ruchu zawodowego. Rząd na podstawie tej ustawy będzie mógł pozbawić prawa do strajku urzędników i pracowników państwowych, ograniczyć prawo do strajku pracowników zakładów użyteczności publicznej i poddać wszystkie strajki kontroli, uniemożliwiającej w praktyce robotnikom walkę strajkową.** Rząd będzie mógł karać więzieniem za „zajmowanie" ziemi lub zakładów pracy przez chłopów lub robotników. Projekt ten — stwierdza di Vittorio — niczym się nie różni od ustawodawstwa faszystowskiego i gwałci prawa konstytucyjne. Naród włoski nigdy na to się nie zgodzi. Jeśli rząd, forsując tę ustawę, dąży do pogwałcenia konstytucji, to tym samym stawia siebie poza prawem.

Di Vittorio wzywa wszystkich Włochów do przeciwstawienia się wszelkim próbom naruszenia przez rząd prawa strajkowego.

W obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny

Powstaje wspólna organizacja członków ruchu oporu i byłych więźniów politycznych

Rozpoczęcie Kongresu Zjednoczeniowego w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). DNIA 30 CZERWCA ROZPOCZĘŁY SIĘ W WIEDNIU OBRADY KONGRESU ZJEDNOCZENIOWEGO ZWIĄZKU UCZSTNIKÓW RUCHU OPORU I OFIAR FASZYZMU. KONGRES OBRADOWAĆ BĘDZIE DO 3 LIPCA BR. WŁĄCZNIE.

W obradach bierze udział około 400 delegatów, reprezentujących 17 krajów europejskich, m. in. **Francję, Belgię, Włochy, ZSRR, Polskę, Rumunię, Norwegię.**

Porządek dzienny obejmuje:

1 Referat Andre Leroy „Udział b. uczestników ruchu oporu w walce o pokój",

2 referat Edwarda Kowalskiego o zjednoczeniu uczestników ruchu oporu i ofiar faszyzmu w jednej federacji międzynarodowej,

3 referat Luc Sommerhausen o walce uczestników ruchu oporu o ich prawa.

W pierwszym dniu Kongresu przewodniczący FIAPP **Fryderyk Mannhes** powitał serdecznie zebranych oraz zaproponował skład prezydium, do którego weszli m. in.: **Aleksander Gundorow** (ZSRR), **Edward Kowalski** (Polska), **Andre Leroy** (Francja), **Fausto Nitti** (Włochy), Artur Ketterer (Niemcy)

Mannhes stwierdził m. in., że **w obliczu grożącego niebezpieczeństwa wojny, członkowie ruchu oporu i Związku b. Ofiar Faszyzmu łączą się w jedną międzynarodową federację, świadomi wielkiej siły, jaką jest jedność.** Mówca podkreślił, że patrioci, którzy w najcięższych chwilach okupacji walczyli przeciwko faszyzmowi, w obronie niezawisłości swej ojczyzny, w imię pokoju, wolności i demokracji, **uważają za konieczne zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.**

Następnie wygłosił referat Andre Leroy — sekretarz generalny Francuskiego Związku b Więźniów Politycznych i Deportowanych, członek Komitetu Wykonawczego FIAPP.

W walce o pokój — powiedział Leroy — specjalna rola przypada b. uczestnikom ruchu oporu. **Poświęcą oni wszystkie swe siły, aby zapobiec wybuchowi trzeciej wojny światowej, aby wywalczyć pokój.** Temu właśnie celowi służy również zjednoczenie wszystkich organizacji b. uczestników ruchu oporu w jedną organizację międzynarodową.

W dalszym ciągu obrad wygłosili referaty **Luc Sommenhausen i Edward Kowalski.**

Amerykańskie samoloty wojskowe wylądowały w Czechosłowacji

Wymiana not między ministrem Spraw Zagranicznych Czechosłowacji i ambasadorem USA w Pradze

PRAGA. PAP. Prasa czechosłowacka opublikowała komunikat o wymianie not pomiędzy ambasadorem USA w Pradze a wicepremierem i ministrem Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej Siroky'm w sprawie naruszenia przez dwa amerykańskie wojskowe samoloty odrzutowe granic powietrznych Czechosłowacji. **Samoloty te przeleciały dnia 8 czerwca granicę powietrzną Czechosłowacji i wylądowały w pobliżu Pragi.**

24 czerwca ambasador USA w Czechosłowacji wystosował do wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Siroky'ego pismo odręczne. W odpowiedzi na nie wicepremier Siroky powiadomił ambasadora USA w Pradze, że rząd czechosłowacki na podstawie przeprowadzonego śledztwa powziął następującą decyzję: **1) oba samoloty zostaną na rachunek USA odtransportowane do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech; 2) porucznik Björn Johanes, obywatel norweski i oficer lotnictwa** norweskiego, który powiadomił czechosłowackie MSZ o odmowie powrotu do lotnictwa USA i do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, proszą równocześnie o odesłanie go do ojczyzny — zostanie skierowany do Norwegii; 3) porucznik lotnictwa amerykańskiego L. Roland zostanie przekazany amerykańskim władzom okupacyjnym w Niemczech.

Wbrew polityce bankierów naród amerykański domaga się zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami

W Chicago rozpoczął się ogólnoamerykański Kongres Obrońców Pokoju

NOWY JORK (PAP). W OBECNOŚCI 3.500 DELEGATÓW ZE WSZYSTKICH STANÓW USA I 3.000 GOŚCI ROZPOCZĘŁY SIĘ 29 CZERWCA W CHICAGO OBRADY I OGÓLNO-AMERYKAŃSKIEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU, ZWOŁANEGO Z INICJATYWY ORGANIZACJI P. N. „POCHÓD AMERYKANÓW W OBRONIE POKOJU". KONGRES ODBYWA SIĘ POD HASŁEM ZAKOŃCZENIA WOJNY W KOREI, WALKI PRZECIW WSKRZESZANIU FASZYZMU, PRZECIW REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACHODNICH I JAPONII, WALKI PRZECIWKO PRZYGOTOWANIOM WOJENNYM W USA, W OBRONIE PRAW OBYWATELSKICH I ZAWARCIA PAKTU POKOJU MIĘDZY 5 WIELKIMI MOCARSTWAMI.

Otwarcia obrad, dokonał wybitny chicagowski bojownik o pokój — pastor Evans.

Przewodniczącym sesji obrony został członek Światowej Rady Pokoju, uczestnik Kongresu Warszawskiego — pastor Willard Uphaus. Kongres zgromadził działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli nauki i sztuki, związków zawodowych, organizacji kobiecych, młodzieżowych, farmerskich i duchowieństwa wszystkich wyznań.

Po uroczystym otwarciu obrad Kongresu, przemawiał wybitny działacz związkowy z Nowego Jorku — **Richardson, który podkreślił, że zawieszenie broni w Korei winno stać się początkiem nowej fazy walki o trwały pokój na całym świecie.**

W dalszym ciągu obrad ogólnoamerykańskiego Kongresu Obrońców Pokoju w Chicago przemawiał wybitny działacz i wielki uczony murzyński dr **Dubois**, przeciw któremu toczy się z rozkazu władz postępowanie karne za działalność w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Dr Dubois stwierdził, że Stanami Zjednoczonymi rządzi obecnie mniej niż setka potężnych trustów. **Ta oligarchia przemysłowa, która w ciągu ostatnich pięciu lat zgarnęła przeszło 148 miliardów dolarów zysku, kontroluje rząd, dyktuje zagraniczną i wewnętrzną politykę USA.**

W drugim dniu obrad Kongresu utworzono szereg komisji: **— Związków Zawodowych, Farmerską, b. Żołnierzy, Kulturalną, Młodzieżową itp. oraz 10 podkomisji narodowościowych. Komisje i podkomisje opracowują rezolucje, które przedstawione zostaną sesji plenarnej Kongresu.**

Na posiedzeniu plenarnym w drugim dniu obrad jako pierwszy przemawiał przewodniczący Związku Zawodowego Dokerów i Marynarzy Zachodniego Wybrzeża USA — **Harry Bridges. Nazwał on politykę zagraniczną USA spiskiem, zmierzającym do wywołania trzeciej wojny światowej i przekształcenia USA w żandarma świata.**

Potężny wiec ludności Pekinu

(W 30-tą rocznicę założenia Komunistycznej Partii Chin)

PEKIN. PAP. W sobotę wieczorem w Pekinie odbył się potężny wiec z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Chin. Na stadion przybyło około 50 tysięcy osób, aby złożyć hołd okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin, która poprowadziła naród chiński do zwycięstwa nad siłami reakcji i feudalizmu oraz wyzwoliła kraj spod jarzma cudzoziemskich imperialistów.

Wśród uczestników wiecu znajdują się przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych, robotnicy fabryczni, chłopi, żołnierze armii ludowo-wyzwoleńczej, studenci, przedstawiciele wszystkich narodowości zamieszkujących Chiny oraz członkowie delegacji koreańskiej.

O godzinie 6-tej wieczorem na trybunę wchodzi wódz narodu chińskiego, Przewodniczący Komunistycznej Partii Chin — **Mao Tse-tung**, któremu towarzyszą **Mu Czu-tch, Lu Szao-tsi**, członkowie KC Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego.

Wiec zagaił sekretarz Pekińskiego Miejskiego Komitetu Partii Peng Czeng. Następnie zabrał głos zastępca przewodniczącego **KC Komunistycznej Partii Chin** i wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego **Lu-Szao-tsi.**

W przemówieniu swym **Lu Szao-tsi podkreślił, że Komunistyczna Partia Chin, licząca w swych szeregach 5.000 tysięcy członków, jest wielką, kierowniczą siłą kraju.** Partia nasza — powiedział on — **jest uznanym wodzem całego narodu chińskiego.**

Po omówieniu chlubnej drogi Komunistycznej Partii Chin Lu Szao-tsi wezwał komunistów chińskich do wzmożenia walki o zabezpieczenie i ugruntowanie odniesionych zwycięstw.

Rząd francuski uzbraja policję zachodnio-niemiecką

PARYŻ (PAP). Dziennik **„Libération"** opublikował ostatnio wiadomość pt. **„Rząd francuski będzie uzbrajał policję niemiecką".** W wiadomości tej dziennik podkreśla, że według oświadczenia bońskiego „ministra Spraw Wewnętrznych" Lehra władze bońskie zawarły z rządem francuskim umowę, **na podstawie której Francja będzie dostarczać broni dla policji zachodnio - niemieckiej.**

Tajne dokumenty Anglo-Irańskiego Tow. Naftowego odsłaniają jego wrogą działalność w Iranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu:

Tygodnik „Tehrane Mosvvar" opublikował niektóre dane zaczerpnięte z dokumentów, skonfiskowanych przez władze irańskie przy zamknięciu w Teheranie oddziału informacji byłego Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego. **Wśród dokumentów znajdują się spisy tajnych agentów i szpiegów byłego Towarzystwa oraz innych osób „działających w interesie Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego". W spisach tych figurują nazwiska licznych dyplomatów, byłych ministrów, deputowanych do Medżlisu, senatorów, wydawców dzienników irańskich itp.**

Dokumenty te zawierają również spisy artykułów przygotowanych przez oddział informacji byłego Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego dla prasy irańskiej. Dokumenty mówią o wysokości łapówek dawanych właścicielom i redaktorom dzienników, o wydatkach na opracowanie przemówień niektórych senatorów i deputowanych do Medżlisu przeciwko polityce upaństwowienia przemysłu naftowego Iranu, na opracowanie materiałów propagandowych dla radia teherańskiego oraz demaskują udział b. Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego w organizowaniu licznych krwawych wydarzeń i aktów terrorystycznych w Iranie.

Prowokacyjne naruszenie granicy Bułgarii przez jugosłowiańską straż graniczną

SOFIA. PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej skierowało do poselstwa jugosłowiańskiego w Sofii notę stwierdzającą, iż wbrew niejednokrotnym ostrzeżeniom wzywającym rząd Jugosławii do podjęcia kroków celem ukrócenia brutalnych prowokacji na granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej, dokonywanych przez jugosłowiańską straż pograniczną — prowokacje te stale się powtarzają.

Nota wylicza 18 **wypadków prowokacji** dokonanych przez jugosłowiańskie wojska pograniczne w okresie od 12 kwietnia do 16 czerwca br.

Incydenty te świadomie wywoływane na granicy bułgarsko jugosłowiańskiej przez oddziały titowskie dla celów wyraźnie wywiadowczych i prowokacyjnych — stwierdza nota — **są wyrazem polityki podżegania do wojny i dobitnym świadectwem wrogich zamiarów Jugosławii wobec Bułgarskiej Republiki Ludowej.**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej zakłada **energiczny protest przeciwko tym prowokacjom i domaga się od rządu jugosłowiańskiego przedsięwzięcia niezbędnych kroków celem położenia kresu prowokacjom dokonywanym na granicy bułgarsko jugosłowiańskiej.**

W rocznicę śmierci Georgi Dymitrowa

Dwa lata temu światem wstrząsnęła żałobna wieść o śmierci GEORGI DYMITROWA. Naród bułgarski stracił w nim wielkiego patriotę i ukochanego ojca i nauczyciela, który wprowadził go na drogę wolności i socjalizmu; międzynarodowa klasa robotnicza straciła w Dymitrowie wielkiego przywódcę, organizatora i realizatora wskazań MARKSA, ENGELSA, LENINA, STALINA.

Życie wielkiego wodza narodu bułgarskiego — to długie pasmo walk o dobro ojczyzny, o sprawę robotniczą, to gigantyczny bój o wzmocnienie i zjednoczenie szeregów proletariatu, to bohaterskie zmaganie się z wrogami ludu. Już w początkach działalności rewolucyjnej w szeregach socjaldemokratycznej partii Bułgarii Dymitrow nieugięcie stoi na stanowisku wierności zasadom marksizmu-leninizmu, walczy bezkompromisowo z wszelkimi przejawami oportunizmu i szowinizmu. Dzięki jego niezmordowanej pracy bułgarska klasa robotnicza przyswaja sobie nauki bolszewizmu. Jako twórca i organizator Komunistycznej Partii Bułgarii, jako jeden z najaktywniejszych przywódców III Międzynarodówki, Dymitrow zawsze i wszędzie głosi hasło nieprzerwanej walki proletariatu przeciw imperialistom i ich agenturom w łonie ruchu robotniczego, uczy bolszewickiego hartu i ofiarności w walce o zwycięstwo rewolucji, mobilizuje masy pracujące do oporu wobec wzrastającej groźby faszyzmu. Zawsze i wszędzie wpaja w robotników zasady gorącego patriotyzmu i internacjonalizmu, uczy, że źródłem zwycięstw klasy robotniczej jest jej międzynarodowa solidarność z wszystkimi siłami pokoju i demokracji, jej ścisła więź z masami pracującymi Związku Radzieckiego.

W ponurych dniach hitleryzmu Georgi Dymitrow z ławy oskarżonych — na procesie lipskim o podpalenie Reichstagu — głosi na cały świat ohydę i zbrodniczość systemu faszystowskiego, rzuca w twarz organizatorom wojen ciężkie oskarżenia. „Faszyzm niemiecki — mówił wówczas Dymitrow — to zaciśnięty kułak międzynarodowej kontrrewolucji, to główny podżegacz do wojny imperialistycznej i inicjator wyprawy krzyżowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, wielkiej ojczyźnie mas pracujących całego świata."

Gdy faszyzm rozpętał wojnę, ten płomienny rewolucjonista przewodził narodowi bułgarskiemu w jego patriotycznej walce wyzwoleńczej, organizując szeroki front ludowy oporu przeciw siłom reakcji. Swymi wystąpieniami, artykułami i przemówieniami zagrzewa masy pracujące do czynu, uczy je bronić sprawy ludu wespół z wszystkimi uciemiężonymi narodami, w oparciu o Związek Radziecki — ostoję postępu i wolności.

Po zwycięstwie Związku Radzieckiego nad faszyzmem hitlerowskim i wyzwoleniu Bułgarii z jarzma kapitalizmu, Dymitrow przewodzi masom ludowym w dziele utrwalenia zdobyczy zwycięstwa. Swe bogate doświadczenie rewolucyjne, swą wiedzę, energię i zapał oddaje narodowi, budującemu w twórczym wysiłku podstawy socjalizmu.

Dymitrow pracuje niestrudzenie nad umocnieniem przyjaźni między narodami wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu i budującymi podstawy socjalizmu, jest gorącym przyjacielem Polski, wpaja w naród miłość i szacunek dla jego wyzwoliciela i przewodnika — Związku Radzieckiego. „W dzisiejszej sytuacji międzynarodowej nie ma i być nie może innego lepszego kryterium dla określenia kto jest przyjacielem, a kto wrogiem sprawy klasy robotniczej i socjalizmu, kto jest zwolennikiem, a kto przeciwnikiem demokracji i pokoju, niż jego stosunek do Związku Radzieckiego" — powiedział Dymitrow. — „Kamieniem probierczym szczerości i uczciwości każdego działacza ruchu robotniczego, każdej partii robotniczej i organizacji pracujących, każdego demokraty w krajach kapitalistycznych jest ich stosunek do Wielkiego Kraju Socjalizmu".

Ucząc naród wzorowania się na wielkiej partii bolszewickiej, Dymitrow wskazywał mu drogę budownictwa socjalizmu, drogę walki z imperializmem i jego socjaldemokratycznymi i titowskimi agenturami. Jego głęboka marksistowska praca o istocie demokracji ludowej, jako formy dyktatury proletariatu, jest cennym wkładem w dzieło umocnienia ustroju ludowo - demokratycznego, wytyczającym prawidłowy rozwój krajów obozu pokoju i postępu.

Dymitrow umarł, ale jego nauki i jego dzieła, są nieśmiertelne. Naród bułgarski, realizując jego testament, uczynił wielki krok naprzód w dziele budowy socjalizmu. Kierując się jego wskazaniami, rozprawił się bezlitośnie ze zdradziecką szajką titowską Kostowa, wzmocnił przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i więź solidarności międzynarodowej z bratnimi narodami demokracji ludowej i wszystkimi siłami pokoju. Stojąc zwarcie dokoła Partii Komunistycznej, masy ludowe Bułgarii zwycięsko realizują plan gospodarczy, plan budowy socjalizmu i dobrobytu.

Imię Dymitrowa żyć będzie wiecznie w pamięci narodu polskiego i wszystkich ludzi walczących o pokój, o socjalizm, o szczęście ludzkości.

L. M.

W Czynie Lipcowym
załoga Kieleckich Zakładów Obróbki Marmurów
wzywa do współzawodnictwa
o tytuł najlepszej załogi w przemyśle kamienia budowlanego

„NASZ KRAJ DZISIAJ TO PLAC WIELKIEJ BUDOWY — BUDOWY SOCJALIZMU. WYSIŁKIEM NARODU, W OPARCIU O PRZYKŁAD I POMOC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO WZNOSIMY NOWE GIGANTY PRZEMYSŁOWE: NOWĄ HUTĘ, KĘDZIERZYN, ŻERAN, CEMENTOWNIE - OLBRZYMY „WIERZBICĘ", „OPOLE", „ODRĘ", NOWE KOMBINATY WŁÓKIENNICZE W PIOTRKOWIE i ANDRYCHOWIE, SETKI MNIEJSZYCH FABRYK I ZAKŁADÓW.

Załoga Kieleckich Zakładów Obróbki Marmurów z uwagą słucha słów tow. MINCA, cytowanych przez przewodniczącego Rady Zakładowej, tow. **Stefana Smurzyńskiego**, który zagaja masówkę.

—Entuzjazm i zapał klasy robotniczej całej Polski ogarnął również naszą załogę — ciągnie przewodniczący: — **Nasze plany produkcyjne wykonujemy zawsze przedterminowo. W całym kraju, obok fabryk i kombinatów przemysłowych wyrastają nowe osiedla robotnicze i dzielnice mieszkaniowe, wśród których nierzadko buduje się wspaniałe, piękne gmachy z naszego kieleckiego marmuru. Wyprodukowane przez nas płyty marmurowe ozdobią Dom Partii w Warszawie, podobnie jak zdobią gmach Rady Państwa, wiele ministerstw, banków i innych instytucji.**

Rośnie i pięknieje nasza ojczyzna. Jesteśmy z tego dumni, ale chcemy, by rosła i pięknieja jeszcze szybciej. Dlatego naszą robotniczą ambicją jest uczcić rocznicę Manifestu Lipcowego nowym konkretnym dorobkiem.

Przewodniczący mówił dalej o bohaterskiej postawie polskiej klasy robotniczej, o przedterminowym uruchomieniu dwóch pieców martenowskich w hucie „Częstochowa", o Czynie Lipcowym załogi huty „Kościuszko", która wezwała masy pracujące naszego kraju do podejmowania zobowiązań dla uczczenia 7-ej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

Po tych słowach uwaga przestała koncentrować się na osobie mówcy. Sala poruszyła się, rozległ się szmer rozmów. Robotnicy jeszcze raz omawiali przedyskutowane uprzednio zobowiązania, sprawdzali, czy dobrze przeliczyli ich wartość.

Z entuzjazmem i radością powitała załoga słowa dyrektora technicznego, tow. **Romana Pielkulskiego.**

Po przeanalizowaniu wczoraj z Radą Zakładową planów produkcyjnych i naszych możliwości, doszliśmy do wniosku, że plan na rok bieżący możemy wykonać do dnia 1 grudnia.

Dalsze słowa mówcy zagłuszyła burza oklasków. Wśród powszechnego entuzjazmu załoga przyjęła zobowiązanie skrócenia o miesiąc realizacji planu rocznego.

A potem jak wezbrany potok popłynęły zobowiązania poszczególnych grup i brygad. Każde ma ten sam cel — **produkować więcej, lepiej, szybciej. Żeby szybciej, żeby coraz piękniejsze rosły pałace nowej kultury.**

My, robotnicy oddziału mechanicznego, zobowiązujemy się wyremontować na 24 dni przed terminem, to jest na dzień 19 lipca jeden trak, którego wartość produkcji w tym czasie przyniesie dodatkowo 7.260 zł.

My, trakowi — mówi tow. **Szczepan Jarosz** — **zobowiązujemy się przetrzeć w ciągu 8 godzin pracy o 1 cm marmuru więcej.**

A my — mówi wzruszonym głosem tow. **Stanisława Dziurska** w imieniu towarzyszek z polerowni — **zobowiązujemy się oszczędzać w tygodniu 3 deko z pobieranych 15 dkg chemikalii, oraz podnieść nasze dotychczasowe wyrobienie normy o 15 proc.**

My, szlifierze zobowiązujemy się szlifować zamiast dotychczasowych 5,5 metra kwadratowego powierzchni — 7,5 metra, a przodownicy tow. Franciszek Mierzwa — 8,5 metra i tow. Tomasz Babiarz — 8 metrów.

Fala zobowiązań rośnie. Rodzą się one z najgłębszego patriotyzmu, ze zrozumienia, że wspaniałe przeobrażenia, jakie zaszły już i zachodzą w Polsce, są naszym wspólnym dziełem i dobrem.

Fryzerkarz, tow. **Jan Stasiak**, przed kilkunastu zaledwie dniami **zadeklarował na Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski 25 dniówek.** Teraz dla uczczenia Lipcowego Święta — podniesie wydajność o 15 proc., osiągając 236 proc. normy.

Na zdjęciu (od lewej) fryzerkarz tow. Józef Stasiak z pomocnikiem Stefanem Kanarkiem z zapałem tną płyty marmurowe. Foto: A. Banduch

„Chcę, żeby jak najszybciej została zakończona budowa Domu Partii w Warszawie. Chcę, żeby jak najwięcej ścian i kolumn było wyłożonych moim marmurem".

Prawie cała załoga Kieleckich Zakładów Obróbki Marmurów, to starzy robotnicy fachowcy, niektórzy pracujący po kilkadziesiąt lat w tym zakładzie. Ci mówią, jak zupełnie inną jest tu dzisiaj praca. Dawniej zakład posiadał tylko 2 traki, dziś pracuje ich 9. Dawniej produkowano niemal wyłącznie marmurową „galanterię" na biurka „panów dyrektorów", dziś szlifuje się i poleruje wielkie płyty marmurowe na wspaniałe budowle socjalizmu. Zmieniły się również warunki pracy robotników. Nie są już zależni od kaprysów rynku zbytu marmurowych ozdób i cacek, nie straszy ich bezrobocie, mają zapewnione wszelkie zdobycze socjalne. Czują się gospodarzami swoich zakładów, dumni są z ich awansu, cieszą się, że wie o nich Warszawa i Polska.

I dlatego masówka nie kończy się jedynie zobowiązaniami, ale uchwałą i apelem:

„Podejmując zobowiązania dla uczczenia Święta Lipcowego, jednocześnie wzywamy wszystkie załogi naszego przemysłu do współzawodnictwa o tytuł „NAJLEPSZEJ ZAŁOGI W PRZEMYŚLE KAMIENIA BUDOWLANEGO". Wzywamy do współzawodnictwa w przekraczaniu planów produkcyjnych oraz obowiązujących norm. Wzywamy do walki o obniżkę kosztów własnych przez racjonalną, planową i oszczędną gospodarkę materiałową, zmniejszenie zużycia surowców i materiałów pomocniczych, paliwa, energii elektrycznej, narzędzi, o obniżenie kosztów osobowych i administracyjnych, o zwiększenie wydajności pracy, zwiększenie stopnia wykorzystania dotychczasowych urządzeń i maszyn, staranne przeprowadzanie remontów okresowych i bieżących. Wzywamy do upłynnienia zbędnych remanentów, zwiększenie procentu zakordowania robót, rozwinięcia ruchu racjonalizatorskiego, przyśpieszenia obiegu środków obrotowych, podniesienia kwalifikacji zawodowych pracowników, zmniejszenia absencji i poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Imperialistycznym podżegaczom wojennym odpowiadamy wzmożeniem walki o przedterminową realizację planu 6-letniego. Naszą pracą chcemy wznieść zaporę, przez którą nie przejdą podżegacze wojenni.

J. Kolodziej

Przed żniwami

SOM w Małogoszczy
wyciągnął wnioski z zeszłorocznych błędów

Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy w Małogoszczy remonty i przegląd maszyn przed akcją żniwną zakończył już 15 bm. W tych dniach SOM zaopatrzył się w zapasowe części do maszyn i paliwo do motorów.

Piękne będą zbiory w tym roku — mówi kierownik SOM-u w Małogoszczy ob. Henryk Stępień — oglądając kłosy żyta, wysokiego „na chłopa".

Dla zapobieżenia ewentualnym awariom maszyn w czasie pracy PZGS w Jędrzejowie wydelegował na okres żniw do Małogoszczy dwóch fachowców.

Plan pracy SOM-u na okres żniw został już opracowany. Oto co mówi o tym kierownik Ośrodka, ob. **Henryk Stępień:**

W roku ubiegłym popełniłem w czasie żniw jeden błąd, który spowodował przestój kilku żniwiarek. Porozrzucałem mianowicie żniwiarki po całej gminie, nie biorąc pod uwagę tego, że żniwa na terenach suchych rozpoczną się wcześniej, a na mokrych kilka dni będą opóźnione i żniwiarki na tych ostatnich będą stały bezczynnie.

W tym roku wszystkie żniwiarki przerzucam na tereny bardziej suche, tj. do gromad **Cieśle, Wiśnicz i Ludwinów**, gdzie początek żniw przewidywany jest w połowie lipca. W ten sposób maszyny będą w pełni wykorzystane.

Do akcji omłotowej przygotowanych mamy 6 maszyn do młócenia i 1 motor, który w tych dniach ma nadejść z przeglądu w TOR-że w Busku. Oprócz tego ośrodek nasz wykorzysta 12 motorów spalinowych — będących w posiadaniu prywatnym, które, w myśl dekretu o pomocy sąsiedzkiej, są do naszej dyspozycji w okresie omłotów.

Krótki okres czasu jaki nam pozostał do rozpoczęcia kampanii żniwno - omłotowej, nakłada na każdego kierownika SOM-u obowiązek stałego kontrolowania stanu przygotowań i usunięcia istniejących jeszcze tu i ówdzie braków.

Tegoroczne żniwa muszą być przeprowadzone szybko i sprawnie.

Z. J.

Krytyka pomogła

SOM w Ogiędowie będzie lepiej pracował

PZGS w Busku - Zdroju pisze:

„Zarzuty wysunięte w artykule pt. „Już tylko kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia prac w polu", ogłoszonym dnia 29 marca br., były słuszne. Za zaniedbanie przygotowań do akcji siewnej udzieliliśmy nagany kierownikowi Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego w Ogiędowie ob. Ziemiakowi. Zarządowi SOM-u poleciliśmy wzmocnić kontrolę nad wykonaniem planu pracy.

Równocześnie komunikujemy, że skład komitetu członkowskiego przy SOM-ie w Ogiędowie zostanie zmieniony".

Bohaterska załoga Kieleckich Zakładów Obróbki Marmurów systematycznie przekracza swe miesięczne plany produkcyjne.
„Żeby więcej było pięknych budowli w naszej Polsce, żeby rosły wspaniałe gmachy z naszego marmuru, żeby ukończyć na dzień 22 lipca br. budowę Domu Partii w Warszawie" — to hasło marmurowców kieleckich.
Na zdjęciu przodujący robotnicy zakładu. Od lewej: Bronisław Michalski z warsztatów mechanicznych, Stanisława Dziurska z polerowni, szlifierz Franciszek Mierzwa, Wiktoria Gasik z polerowni, trakowy Szczepan Jarosz.

Na budowie największej cementowni na świecie

22 lipca zadymią kominy »Odry«

Przez wielkie okna Domu Robotnika, ponad zielonymi koronami drzew, widać cztery wysmukłe kominy. Po jednym z nich, pnie się w górę po klamrach człowiek. Sprawdza jakieś haki i śruby, obstukuje różową cegłę młotkiem i idzie wciąż wyżej i wyżej. Kominy stoją jeszcze bezczynnie, nie osmalił ich dym, lecz już niedługo, za parę tygodni popłynie przez nie biały obłok.

Sylwetki kominów przyciągają wzrok wszystkich robotników, którzy w tej chwili zebrali się na masówce w opolskiej cementowni, bo właśnie wskazuje na nie ręką ślusarz tow. **Terencjusz Białokur**, mówiąc: **„Zobowiązujemy się w ramach Czynu 22 Lipca jeszcze wydajniej, jeszcze lepiej pracować, żeby prędzej przez nasze kominy poszedł dym". Borys Izydor** w imieniu grupy montażowej składa zobowiązanie przyśpieszyć maksymalnie pracę, że pracować będą w ciągu dni dzielących od 22 lipca, o ile tego zajdzie potrzeba, w nadliczbowych godzinach i w niedziele. Tow **Alfons Bednarz** przyrzeka w imieniu brygady elektrycznej o siedem dni wcześniej, niż to przewiduje harmonogram, ukończyć montaż rozdzielni wysokiego napięcia. Stolarze zobowiązują się pięciu pracowników przydzielić do pomocy elektrykom, a własne roboty zrobić w terminie przy zmniejszonym składzie grupy...

Po podsumowaniu zobowiązań ku uczczeniu Święta Lipcowego załoga przychodzi do wniosku, że uda się jej całość robót skrócić o 8 dni — i „Odra" ruszy nie 1 sierpnia, lecz 22 lipca. Zadowolenie, radość i duma widoczne są na twarzach robotników.

Cementownia „Odra" jest gigantem. **Większej cementowni nie ma wogóle na świecie.** — powiedział jej dyrektor.

Jak powstała i dlaczego właśnie tu na przedmieściach Opola?

Z początku — 2 lata temu — były gruzy. 18 ludzi, kilka łopat i kilofów. Każdy pracował tak samo, brał taczki i zapominał, że jest elektrykiem, mechanikiem czy szoferem. Potem zaczęto „pożyczać" — starą lokomotywkę wąskotorową od Goleszowa, kompresor od cementowni „Wiek", uszkodzony samochód ciężarowy od kolegów z pobliskiej cementowni „Piast". Mechanicy **Bęben i Kochanek** — uruchomili pierwszy własny samochód, ślusarze **Kucheiński, Jamroz, Komor** — reperowali porwane w strzępy linie torów, montowali warsztat mechaniczny.

Ktoś mógłby spytać, czy nie lepiej było zacząć gdzie indziej nową budowę niż grzebać w gruzach? Stanowczo nie. **Teren, na którym znajduje się obecna cementownia, jest dla jej uruchomienia idealny, gdyż otacza ją wokół baza surowcowa. Jeżeli by oprzeć jedno ramię wielkiego cyrkla o środek placu, gdzie stoi dziś hala pieców obrotowych i zakreślić drugim krąg w promieniu kilkuset metrów — to znajdziemy w tym kole omal wszystko, co do produkcji cementu potrzebne: wielkie kamieniołomy o pokładach nie do wyczerpania w ciągu setek lat, wspaniałe źródła niezwykle czystej wody, szeroką wstęgę Odry, której woda jest dla produkcji niezbędna.**

Gruzy, to była tylko jedna z trudności. Tam, gdzie dziś w wielkiej kotlinie kamieniołomów stoją welopiętrowe budynki łamaczy, gdzie pracować będą już za kilka dni kopaczki, było wielkie jezioro. **Przez wiele miesięcy dniem i nocą pracowały pompy, które przelały do Odry miliard pięćset milionów litrów wody, a jednocześnie z terenu budowy wyjeżdżały długie pociągi gruzu, mijając się z pociągami żwiru, cementu, cegły. Samego żelaza zbrojeniowego przyszło tu około 200 wagonów.**

Bliskie pokłady kamienia wapiennego wystarczą na wyprodukowanie 7,5 miliona ton cementu, a przecież złoża kamienia ciągną się daleko na wschód i zachód, cała prawie Opolszczyzna obfituje w ten cenny surowiec. Wielkie łamacze są już prawie gotowe; za parę dni zaczną miażdżyć kamień, który transporterem długości przeszło 150 mtr. popłynie wprost do cementowni. Robotnicy, metr pometrze sprawdzają grubą, gumową, szeroką na dwa metry taśmę, leżącą na potężnych rolkach.

W halach produkcyjnych cementowni wzrok przyciągają wielkie kotły, skomplikowany system rur, filtrów. Wapień zmielony na mąkę i zmieszany z wodą, będzie wtryskiwany przez dysze do pieców, gdzie w bardzo wysokiej temperaturze, wywołanej spalaniem się węglowego pyłu, będzie przemieniał się w klinkier. Wielkie obrotowe piece są już zainstalowane.

Piec obrotowy zupełnie wygląda inaczej niż to co przywykliśmy nazywać piecem — jest to potężna, poziomo położona na fundamentach rura — wewnątrz której bez trudności może jeździć samochód ciężarowy. Gdy rozpocznie się produkcja, piec będzie wirował, obracając się co minutę wokół swej osi. **Proces produkcji jest skomplikowany, gdyż „Odra" posiada najnowocześniejsze urządzenia zapewniające maksimum wydajności, oszczędności oraz idealne warunki pracy. Podrożyło to budowę, zwiększyło koszty i trudności, ale opłaci się sowicie — praca nie będzie szkodliwa dla robotników i produkcja będzie tańsza. Największe wrażenie, wrażenie niezapomniane robi hala klinkieru.** Wygląda jak wielki kamienny stadion wpuszczony kilka pięter w ziemię. Nad nim dwie potężne suwnice długości 30 metrów a na nich napis: „GOTTWALDOVO ZAVODY". **Wiele urządzeń „Odry" przyszło z Czechosłowacji i przy ich montażu pomagają czechosłowaccy technicy, inżynierowie i majstrowie.** W hali klinkieru będzie się gromadził produkt wypalony w piecach, który następnie będzie mielony na cement.

Tyloma cennymi racjonalizatorskimi pomysłami co „Odra" nie wiele zakładów może się poszczycić. Oglądaliśmy modele usprawnień tow. **Kuchcińskiego, Falkusa, Pogżeby**, rozmawialiśmy z cieślą tow. **Hylą**, który opowiadał, jak to przed rokiem zmontowali ruchome rusztowania, ażeby prędzej wybudować zbiornik klinkieru, z tow. **Piotrem Gajosem**, który 22 lipca będzie obchodził jubileusz uruchamiania już trzeciej z kolei cementowni, przy której montażu pracował.

Wszyscy ci ludzie kochają swój zawód i swoją „Odrę" — chcą Polski silnej i bogatej; złożyli tego dowody w ciągu bardzo krótkiego czasu, przeprowadzając w 100 procentach subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, złożyli teraz, odpowiadając na wezwanie załogi „Kościuszki" — zobowiązaniem uruchomienia największej i najnowocześniejszej polskiej cementowni — opolskiej cementowni „Odra" w dniu Święta Odrodzenia.

J. Kuczewska.

Budowa wielkiej cementowni „Odra" w Opolu postępuje szybko naprzód. Maszyny do cementowni są dostarczane z Czechosłowacji. Montaż ich dokonuje się przy współudziale monterów i inżynierów czeskich.

Na zdjęciu: Główny mechanik ruchu Ryszard Gawron z czeskim inżynierem A. Aujezdskym przy sprawdzaniu elementów pieca obrotowego nadesłanego z Czechosłowacji.

CAF fot. Zygm. Wdowiński

PONIEDZIAŁEK

2 LIPCA

KIELCE

TEATR:

PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ŻEROMSKIEGO — W sali SP o godz.19 komedia Szekspira „Dwaj panicze z Werony".

KINA:

„WARSZAWA" — „Wesołe zawody", prod. czechosłowackiej.

„BAŁTYK" — „Trzcinowe dzwony", prod. czechosłowackiej.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE. Wystawy: Stefan Żeromski.

Hugo Kołłątaj.

Pokaz prac uczniów liceum technik plastycznych.

DYŻURY APTEK:

Apteka Społeczna nr 5, ul. 1-Maja 56.

RADOM

TEATR:

PAŃSTWOWY TEATR IM. ST ŻEROMSKIEGO — sztuka T. ŁOMNICKIEGO pt. „KĄKOL I PSZENICA".

KINA:

„BAŁTYK" — film prod radzieckiej pt. **„ZŁOTE JEZIORA".**

„HEL" — film prod radzieckiej pt. **„CZTERY SERCA".**

DYŻURY APTEK:

Apteka Społeczna Nr. 15, Pl. 3-go Maja 5.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 2 LIPCA

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Gimnastyka. 7.45 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 7.55 Wiadomości poranne. 8.30 Audycja dla kolonii i obozów letnich dzieci młodszych. 9.45 Informacje. 10.15 Koncert rozrywkowy. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Koncert. 17.15 Z kraju i ze świata. 17.45 „Kraków w latach szkolnych Boy'a". 18.00 Dymitr Szostakowicz — Kompozytor tygodnia. 18.45 W rocznicę śmierci Georgi Dymitrowa. 19.00 Język rosyjski. 19.15 Audycja dla młodzieży. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.45 Audycja dla wsi. 21.00 Z obrad I Kongresu Nauki Polskiej. 22.20 Utwory Chopina na wiolonczelę i fortepian. 23.00 Ostatnie wiadomości.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Dobry poziom mistrzostw województwa w lekkoatletyce

Na stadionie WKKF w Kielcach w dniu wczorajszym odbyły się ogólnowojewódzkie mistrzostwa w lekkoatletyce. Zawody zostały sprawnie zorganizowane, niemniej na starcie zabrakło kilku znanych zawodników m. in.: Wompela, Wyderki, Chojnackiego i Kupieckiego. Ogółem startowało 80 zawodników i zawodniczek. Poziom zawodów był dobry, gdyż padło szereg rekordów okręgu w kat. juniorów i seniorów.

Po raz pierwszy na naszym terenie rozegrano bieg na 110 metrów przez płotki. Najlepsze wyniki dnia uzyskała **Krzemińska** (Ogniwo Skarżysko) przebiegając 60 m. w 8,2 sek. i 100 m. w 13,2. Doskonały był również poziom skoku w dal kobiet, gdzie wyróżniła się **Aleksanderek** (Radom). Wśród mężczyzn najlepsze wyniki osiągnęli **Sieczka** w biegu na 400., **Winiarski** w rzucie dyskiem oraz **Letkowski** w skoku o tyczce.

WYNIKI MĘŻCZYZN: 100 m. 1) **Bożyk** (Stal Starachowice) 11,8, 2) Olsiński (Stal Skarżysko) 12,2, **400 m.** 1) Sieczka (Stal Skarżysko), 54,4 (nowy rekord okręgu), 2) Zuba (Ogniwo Skarżysko) 56,0, **800 m.** 1) **Boroń** (Spójnia Kielce) 2,15,0.

Biegi na **1500 m.** i **5000 m.** miały najsłabszą obsadę. W pierwszym startowało 3 zawodników, w drugim — 2. Zwyciężyli na 1500 m. — **Godzina** (Stal Ostrowiec), 4,28,0, na 5 km. **Myszka** (Starachowice) 18,06,6. **4×100 metrów:** 1) **Stal (Starachowice)** 48,8; 2) Spójnia (Kielce) 49,4, **4×400 m.:** 1) **Spójnia (Kielce)** 3,52,4 (rekord okręgu), **skok wdal:** 1) **Czapliński** (Stal Skarżysko) 621, 2) **Kuliński** (Spójnia (Radom) 600.; **skok wzwyż:** 1) **Świderski** (Spójnia Kielce) 156, 2) Czapliński (Skarżysko); **trójskok:** 1) **Przyborowski** (Spójnia Radom) 12,79; **skok o tyczce:** 1) **Letkowski** (Spójnia Kielce) 310 (rekord okręgu); **kula:** 1) **Winiarski** (Skarżysko) 11,52, 2) Frandofert (Spójnia Kielce) 10,50; **dysk: Winiarski** (Stal Skarżysko) 38,19; **rzut granatem:** 1) **Treliński** (Stal Ostrowiec) 57,29.

KOBIETY, 60 m.: Krzemińska (Ogniwo Skarżysko) 8,2; **100 m.: Krzemińska** 13,2; **skok wdal:** 1) **Aleksanderek** (Spójnia Radom) 492; **kula: Kubisa** (Stal Skarżysko) 821; **skok wzwyż: Grodzińska** (Spójnia Radom) 128; **dysk: Kubisa** (Stal Skarżysko) 22,10; **rzut granatem: Czajda** (Ogniwo Skarżysko) 36,59. (rekord okręgu).

Na zakończenie rozegrano kilka przedbiegów na 110 m. przez płotki, w których zwyciężyli: **Kaleta** (Spójnia Kielce), **Przyborowski** (Spójnia Radom), **Dudek** (Ogniwo Skarżysko) i **Bożyk** (Stal Starachowice). W finale pierwszym był **Bożyk** — 18,8, drugim — **Kaleta** 19,6.

(mk)

W jednej rundzie

RADOM (tel. wł.). Wczoraj odbyły się w Radomiu mistrzostwa ogólnopolskie ZS Stal w zapasach. Tytuły mistrzowskie w kolejności wag zdobyli: **Machaj** (Kraków), **Goraj** (Łódź), **Frondal** (Boguszów), **Zieliński** (Boguszów), **Koziński** (Boguszów), **Puchała** (Łódź), **Tajwan** (Łódź), **Śledziński** (Łódź). W podnoszeniu ciężarów tytuły mistrzowskie zdobyli dwaj radomianie — w wadze lekkiej — **Nowakowski** (246 kg), w średniej **Trutkowski** (262 kg).

* * *

W wyścigu kolarskim na trasie Radom — Szydłowiec — Radom zwyciężył **Kundicz** (Włókniarz Radom).

* * *

Zawody piłkarskie o wejście do klasy wojewódzkiej rozegrane wczoraj w Jędrzejowie pomiędzy **Gwardią (Pińczów)** i **Spójnią (Jędrzejów)** zakończyły się zwycięstwem **Spójni** 3:1 (2:1).

Z całego kraju

W dniu wczorajszym zakończył się w Sopocie klasyfikacyjny turniej tenisowy. W finale **Piątek** przegrał z **Olejniszynem** 7:9, 9:7, 6:4.

* * *

W Krakowie rozegrano mistrzostwa kolarskie Polski na torze. Mistrzem Polski na rok 1951 został **Bek** (Włókniarz Łódź).

* * *

W dniu wczorajszym rozpoczęły się we Wrocławiu akademickie mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Wyniki pierwszego dnia mistrzostw podamy w dniu jutrzejszym.

Czołowy sprinter Chojnacki z Państwowej Szkoły Przemysłowej w Radomiu otrzymuje nagrodę i dyplom.

I Liga

Ogniwo (Kraków) — Kolejarz (Poznań) 3:1,

Włókniarz (Kraków) — Ogniwo (Bytom) 1:0,

Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Szczecin) 2:0,

CWKS — Włókniarz (Łódź) 0:0.

Budowlani (Chorzów) — Gwardia (Kraków) 2:0,

Górnik (Radlin) — Unia (Chorzów) 1:1.

W tabeli prowadzi CWKS 18 pkt. przed Ogniwem (Kraków) 17 pkt., Na trzecim miejscu znajdują się Budowlani (Chorzów) 16 pkt.

2. LIGA

DĄBROWA GÓRNICZA (tel wł.). Zawody o mistrzostwo II Ligi rozegrane wczoraj w Dąbrowie Górniczej pomiędzy kielecką **Gwardią** i miejscową **Stalą** zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym **1:1 (1.1).** Bramki zdobyli dla kielczan **Jabłoński**, dla Stali — **Pankow** z rzutu karnego.

* * *

RADOM (tel. wł.). **Włókniarz (Radom)** pokonał w dniu wczorajszym po zaciętej ale stojącej na słabym poziomie grze **Włókniarza (Widzew) z Łodzi** 1:0 (0:0). Jedyną bramkę na 6 min. przed końcem meczu zdobył **Poszytek.** Sędziował dobrze **Gorącniak** (Poznań). Widzów ok. 6 tys.

* * *

STARACHOWICE (tel. wł). **(Stal Starachowice)** odniosła w dniu wczorajszym cenne zwycięstwo nad **Ogniwem (Częstochowa)** 2:1 (1:1). Bramki strzelili dla Stali — **Pietrzyk** — 2 (w tym jedna z karnego) dla gości **Halkiewicz.** Sędziował **Szpiczko** (Białystok) bardzo dobrze. Widzów 8 tys.

Tu mówi Ostrowiec

W zawodach pływackich o mistrzostwo województwa **Stal** (Ostrowiec) pokonała **Spójnię (Kielce) 71:37,** w piłce wodnej zwyciężyli również gospodarze **22:0 (9:0).**

* * *

W meczu piłki nożnej o wejście do klasy wojewódzkiej **Stal III** (Ostrowiec) pokonała **Stal II (Starachowice) 2:1 (1.1).**

Przygotuj się do zdobycia odznaki SPO

Stal (Skarżysko) mistrzem klasy wojewódzkiej w piłce nożnej

KIELCE. **W decydujących zawodach piłkarskich o mistrzostwo województwa Stal (Skarżysko) zwyciężyła zdecydowanie Stal (Radom) 5:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Jóźwiak — 2, Sadza II — 2 i Sadza I — 1, dla pokonanych honorowy punkt zdobył z rzutu karnego Opałka. Sędziował Aleksandrowicz (Warszawa). Widzów ok. 5 tys.** Przed zawodami przemówił przewodniczący sekcji piłkarskiej WKKF tow. **Mazur** nawiązując do III Światowego Zlotu Młodzieży w Berlinie, po czym została wciągnięta na maszt flaga państwowa. Drużyna skarżyskowska odniosła zasłużony sukces nad zespołem radomskim. Pierwszą bramkę uzyskuje Skarżysko ze strzału **Jóźwiaka** w zamieszaniu podbramkowym (19 min) w kilka minut później **Sadza II** zbliska zdobywa drugi punkt. Przed pauzą w czasie jednego z ataków radomian, obrońca Skarżyska dotyka ręką piłki na polu karnym i **Opałka** pewnie egzekwuje „11-kę". Po pauzie zaznacza się silna przewaga Skarżyska, dla którego po błędach słabo grającej obrony i bramkarza radomian dalsze punkty zdobywają **Jóźwiak, Sadza II i Sadza I.** W tej części gry sędzia nie uznał dwóch bramek — jednej dla radomian, drugiej strzelonej przez Stal (Skarżysko).

Cały dochód z imprezy przeznaczony został na Fundusz Solidarności Młodych Bojowników o Pokój.

„Słowo Ludu" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach Redaguje Komitet Wydawcza RSW „Prasa". Druk Drukarnia RSW „Prasa", Kielce ul. Sienna 3. Tel 11-68 ADRES REDAKCJI Kielce ul Sienkiewicza 93. Telefon Redakcji Redaktor Naczelny 11-90 Sekretariat Redakcji Dział partyjno gospodarczy miejski 11 65 Dział korespondentów 11 66. Redaktor techniczny 11 68 Redakcja nocna 11-67. Oddział w Radomiu 27-36 ADMINISTRACJA Kielce ul. Sienna 3 telefon 19-85 — BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ Kielce Sienkiewicza 18 — tel 19 81 Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1 50 zł za słowo. Cena pojedynczego egzemplarza zbiorowej wynosi 2 35 zł — indywidualnej 1 50 zł „Ruch" tel 17 41 na konto PKO „Słowo Ludu" nr XIV — 18726

L-2-232179